

Sygnatura akt IIIK 601/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21stycznia 2016roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu III Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Augustowski

Protokolant: Ewa Modlińska

Przy udziale Michała Długosza Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 roku

sprawy **D. R.**

syna M. i J. z domu K.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że:

I. W dniu 12 kwietnia 2015 roku w W. woj. (...), groził W. D. (1) pozbawieniem życia, przy czym groźba ta wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona

tj. o czyn z art. 190§1 kk

II. W tym samym miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym pozbawił W. D. (1) wolności poprzez zasunięcie zasuw po zewnętrznej stronie drzwi od garażu, znajdującego się przy ul. (...), uniemożliwiając tym wydostanie się pokrzywdzonego z pomieszczenia

tj. o czyn z art. 189§1 kk

I. Oskarżonego D. R. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 190§1 kk i za czyn ten na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego D. R. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 189§1 kk i za czyn ten na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

III. na podstawie art. 85 kk łączy kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt I i II wyroku i wymierza oskarżonemu D. R. karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 69 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

V. na podstawie art. 73 § 1 k.k. w okresie próby oddaje oskarżonego pod dozór kuratora sądowego;

VI. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków w kwocie 70 złotych i wymierza mu opłatę w wysokości 180 złotych.

III K 601/15

UZASADNIENIE

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalony został następujący stan faktyczny

Oskarżony D. R. i pokrzywdzony W. D. (1) pracują w T.w (...). Pracują na różnych działach, ale razem z D. R. pracowała także A. C. - dziewczyna pokrzywdzonego, którą oskarżony często podwoził do pracy. Zwierzała ona mu się ze swych kłopotów w związku z pokrzywdzonym. Aby tego uniknąć, W. D. powziął starania, by nie pracowali oni na jednej zmianie.

dowód:

zeznania A. Ł. - k. 69-70

W dniu 12 kwietnia 2015r. pokrzywdzony wracał z pracy swoim samochodem obwodnicą S.. W pewnym momencie zbliżył się do niego jadąc równoległym pasem ruchu oskarżony, prowadząc swój pojazd marki S. (...) o nr rej. (...). Wykonywał dziwne, niebezpieczne manewry przy dużej prędkości, zajeżdżał pokrzywdzonemu drogę. Tamten przyspieszył i wjechał na rondo. Oskarżony na rondzie pojechał pod prąd wprost na pokrzywdzonego. Ten musiał zjechać na pobocze i auta wyminęły się. Pokrzywdzony kierował się nadal w kierunku B., a oskarżony jechał za nim, próbował zjechać mu drogę i ostatecznie wyprzedził go i pojechał przodem. Pokrzywdzony okrężną trasą pojechał do siebie i wjechał do swego garażu przy ul. (...). Wtedy podszedł do niego oskarżony, bardzo wzburzony, i powiedział "teraz cię zajeb...". Pokrzywdzony wystraszył się i wszedł do garażu. Oskarżony złapał klucz samochodowy, żeby go uderzyć, wtedy pokrzywdzony zamknął się w samochodzie i pokazał mu, że dzwoni na policję. Wtedy D. R. zamknął garaż od zewnątrz, z pokrzywdzonym siedzącym w środku w samochodzie i oddalił się.

Pokrzywdzony zadzwonił na policję i do swej siostry, mówiąc, co się stało, i dopiero po około 30 minutach został przez nich uwolniony, gdyż garażu nie dało się otworzyć od środka.

dowody:

zeznania W. D. - k. 67-68

zeznania A. Ł. - k. 69-70

D. R. nie był karany sędownie. Za rok 2014 osiągnął dochód w kwocie 24428 zł.

dowody:

karta karna - k. 28

informacja o dochodach - k. 40

Oskarżony nie przyznał się do winy i zaprzeczył, iżby miał pokrzywdzonemu grozić ani go zamykać w garażu. Oświadczył, że był ofiarą mobbingu z jego strony i po prostu chciał z nim porozmawiać. (wyjaśnienia k. 66, 68)

Sąd zważył ponadto, co następuje

Stan faktyczny ustalono w oparciu o jasne, precyzyjne i konsekwentne zeznania pokrzywdzonego, który szczegółowo opisał przebieg zdarzenia. Potwierdzają je całkowicie zeznania świadka A. Ł., która dodatkowo jeszcze wskazała tło

konfliktu (o kobietę) oraz opisała odpowiedź oskarżonego na to, co się stało - "bo się wkur...em". Dowody te są ze sobą zgodne i nawzajem się uzupełniają i dla sądu są przekonujące.

Opozycyjną wersję przedstawił oskarżony, ale nie należy mu wierzyć, ponieważ w ten sposób broni się on w procesie, chcąc uniknąć odpowiedzialności. Oskarżony po prostu zaprzecza, ale nawet z jego wyjaśnień można zrozumieć, że do zdarzenia pomiędzy stronami rzeczywiście doszło - mówił przecież o tym, że chciał z pokrzywdzonym porozmawiać, a z kolei A. Ł. powiedział później, że nic do niego nie ma, ale że się "wku...ł. Przed sądem z kolei przekonywał, że pokrzywdzony go mobbingował (co nie potwierdziło się, bo obydwaj pracują na innych działach i zmianach i pokrzywdzony nie jest jego przełożonym). To z kolei także przekonuje nas, że oskarżony dążył do kontaktu, do rozmowy, do konfrontacji z pokrzywdzonym - sam to przyznaje. A że rzeczywisty przebieg zdarzenia był inny, niż sam jest w stanie przyznać, i był taki, jak mówi pokrzywdzony - cóż, oskarżony ma prawo bronić się w procesie tak, jak umie.

Nie ulega wątpliwości, że w powyżej opisanych okolicznościach (pogoń samochodowa, zajeżdżanie drogi) pokrzywdzony miał prawo obawiać się spełnienia groźby uszkodzenia ciała (ja cię zaj...ę), zwłaszcza że oskarżony trzymał w ręku klucz samochodowy. Zachowanie to wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 190§1 k.k. Z kolei zamknięcie pokrzywdzonego w garażu w taki sposób, że samodzielnie stamtąd nie był w stanie się uwolnić, co trwało kilkadziesiąt minut, wyczerpało znamiona czynu z art. 189§1 k.k.

Przestępstwa te należy ocenić jako nacechowane znacznym stopniem społecznej szkodliwości - oskarżony okazał się groźnym w zachowaniu człowiekiem, wręcz nieobliczalnym - pościg samochodowy, konfrontacja, klucz w ręku itp., a stopień jego winy jest wysoki, zaś motywacja nie może zasługiwać na uwzględnienie. Z drugiej strony czyny te nie są zagrożone - zwłaszcza występki a art. 190§1 k.k. wysoką karą. Dlatego też, ważąc powyższe, a także biorąc fakt, że oskarżony nie był karany, a zatem nie jest jednostką całkowicie zdemoralizowaną, sąd uznał, że wystarczające dla osiągnięcia celów kary będzie orzeczenie niewysokiej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Dlatego też za czyn nr 1 wymierzono karę 4 miesięcy, zaś za czyn ar 2 oskarżenia karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej na zasadzie częściowej absorpcji (bliski związek czasowy i przedmiotowy obu czynów), zawieszając warunkowo jej wykonanie na okres 2 lat próby w przekonaniu, że sprawca zrozumie swój błąd i nie popełni ponownie przestępstwa. Sąd ma nadzieję, że to wydarzenie było jedynie nieciekawym incydentem w życiu oskarżonego, dlatego też stosuje wobec niego dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary, a progres w poprawie jego zachowania obserwować będzie kurator zawodowy, pod którego sprawca pieczęą pozostanie.

O kosztach orzeczono po myśli art. 627 k.p.k.